



## Założenia nowej Strategii obrony kosmicznej USA

Mateusz Piotrowski

W odpowiedzi na wzrost zagrożenia ze strony Chin i Rosji dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych w kosmosie i zwiększenie znaczenia zaplecza kosmicznego dla sektorów cywilnego i wojskowego, USA rozpoczęły proces reorganizacji wojska. Jego częścią było przyjęcie Strategii obrony kosmicznej, która umocowuje nowy rodzaj sił zbrojnych w strategii obronnej USA. Deklarowane w dokumencie wzmocnienie współpracy z sojusznikami w tej dziedzinie jest dla Polski okazją do nabycia doświadczenia w zakresie ochrony systemów satelitarnych, których pozyskanie planują siły zbrojne RP.

Pierwszy etap reorganizacji sił zbrojnych stanowiło odtworzenie w sierpniu 2019 r. samodzielnego Dowództwa Kosmicznego (SPACECOM), istniejącego w latach 1985–2002, a później włączonego w struktury Dowództwa Strategicznego. SPACECOM odpowiada za ocenę, planowanie i koordynowanie działań w celu jak najlepszego wykorzystania zdolności w kosmosie dla potrzeb sił zbrojnych oraz prowadzenie operacji mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa i obronę interesów USA i sojuszników w kosmosie (w tym odstraszanie przeciwników). W grudniu 2019 r. powołano siły kosmiczne (USSF), których podstawę stworzyły wydzielone z sił powietrznych komponenty kosmiczne. Podstawowymi celami USSF jest zapewnienie dominacji USA w kosmosie, nadzór nad potencjalnymi zagrożeniami na orbicie dla zaplecza (cywilnego, komercyjnego i wojskowego), kontrola i dowodzenie jednostkami kosmicznymi i operacjami z wykorzystaniem satelitów, wsparcie operacji w innych domenach oraz ostrzeżenie i wsparcie dla operacji obrony antyrakietowej. Dowódcą SPACECOM i zarazem szefem operacji kosmicznych USSF został gen. John Raymond, który przez 30 lat służył w siłach powietrznych i dowodził ich komponentami kosmicznymi.

**Funkcja strategii kosmicznej.** Kolejnym krokiem było przyjęcie przez Departament Obrony (DoD) w czerwcu br. Strategii obrony kosmicznej (Defense Space Strategy, DSS). Stanowi ona rozwinięcie Narodowej strategii kosmicznej i [Strategii obrony narodowej](#) (NDS) z 2018 r. i zastępuje przyjętą przez administrację Baracka Obamy w 2011 r. Narodową strategię bezpieczeństwa kosmicznego. Podstawową funkcją dokumentu (dostępne jest jego

kilkunastostronicowe streszczenie) jest odpowiednie ukierunkowanie procesu [budowy USSF i integracji z nimi komponentów kosmicznych pozostałych rodzajów sił zbrojnych oraz agencji rządowych aktywnych w kosmosie](#). DSS stwierdza, że kosmos ponownie stał się areną rywalizacji mocarstw z udziałem Chin i Rosji, których doktryny militarne oraz działania świadczą o uznaniu kosmosu za domenę działań wojennych i dążeniu do rywalizacji w tej sferze. Potwierdza to ostatni przeprowadzony przez Rosję [test orbitalnej broni antysatelitarnej \(ASAT\)](#) z pokładu satelity deklarowanego jako inspekcyjny. W DSS zwrócono także uwagę na rosnące zagrożenie dla kosmicznych operacji USA ze strony Iranu i Korei Północnej. Ta diagnoza potwierdza opinie na temat państw rywalizujących z USA, które zamieszczono w [Strategii bezpieczeństwa narodowego](#) (NSS) z 2017 r. i w NDS.

**Cele i kierunki działań.** W związku ze wzrostem zagrożeń DSS wyznacza DoD cele i kierunki działań w polityce kosmicznej, które powinny zostać osiągnięte w ciągu 10 lat. Priorytetem DoD stała się zmiana podejścia do kosmosu, z funkcji wspierającej do odrębnej domeny operacyjnej, co oznacza, że reguły i doktryny działań zbrojnych obowiązujące na lądzie, morzu, w powietrzu i cyberprzestrzeni są wiążące także w kosmosie. W ramach tak postawionych celów i postulowanych działań USA mają dążyć do budowy i utrzymania kompleksowej przewagi wojskowej w kosmosie. Zakłada się przede wszystkim rozbudowę USSF dla zabezpieczenia posiadanych zdolności kosmicznych i rozwój możliwości przeciwdziałania wrogiej aktywności w kosmosie (walka elektroniczna, broń laserowa i ASAT). Ma to pozwolić na swobodne prowadzenie operacji

## BIULETYN PISM

i powstrzymywanie oraz udaremnianie wrogich działań. Drugim kierunkiem ma być zintegrowanie potencjału USSF ze wszystkimi zdolnościami sił zbrojnych w pozostałych domenach. Ma temu służyć uczynienie ze SPACECOM podstawowego organu planowania, ćwiczenia i prowadzenia operacji militarnych w kosmosie. Oczekiwany celem tych zmian jest zapewnienie ciągłości wsparcia działań USA i sojuszników przy wykorzystaniu zdolności kosmicznych we wszystkich domenach operacyjnych (naprowadzanie pocisków raketowych, łączność, rozpoznanie i nawigacja). Jako trzeci kierunek przyjęto ukształtowanie środowiska strategicznego poprzez informowanie społeczności międzynarodowej o rosnących zagrożeniach w kosmosie i przeciwdziałanie wrogiej aktywności. Ma to doprowadzić do zapewnienia stabilności w kosmosie dla swobody ruchu kosmicznego, utrzymania międzynarodowych standardów postępowania (m.in. w ramach Traktatu o przestrzeni kosmicznej z 1967 r.) i wzmocnienia przywództwa USA w zarządzaniu ruchem kosmicznym i aktywności podejmowanych w kosmosie. Czwartym kierunkiem ma być współpraca z państwami sojuszniczymi, sektorem prywatnym i innymi agencjami rządowymi USA.

DSS nie zawiera szczegółów dotyczących np. rozwoju broni laserowej i ASAT. Propozycja budżetowa na 2021 r. dla USSF wyniosła 15,4 mld dol, co stanowi dziesiątą część budżetu sił powietrznych. Pięcioletnia prognoza budżetowa USSF zakłada coroczny wzrost wydatków o 500 mln dol. Wydatki na badania i rozwój technologii kosmicznych zostaną utrzymane na poziomie ok. 10 mld dol. rocznie, zaś środki na pozyskanie sprzętu mają wzrosnąć z 2,4 mld dol. w 2021 r. do 4,7 mld dol. w 2025 r. (w tym 1,5 mld dol. w 2025 r. na programy niejawne).

**Wnioski i perspektywy.** Cele postawione w DSS stanowią kontynuację polityki administracji Obamy. Dostrzegalne jest zaostrzenie języka i użycie terminu „dominacja kosmiczna”, co może być wykorzystane przez Chiny i Rosję do oskarżania USA o dążenie do militaryzacji kosmosu. Takie zarzuty były już stawiane przez te państwa, m.in. na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ czy Konferencji Rozbrojeniowej. W praktyce to działania Chin i Rosji, np. testy broni ASAT, świadczą o dążeniu do militaryzacji.

Rozwój USSF i wzmocnienie kompetencji SPACECOM umożliwią USA osiągnięcie celów wyznaczonych w strategii. Jednocześnie DSS formalnie umocowuje pozycję nowego

rodzaju sił zbrojnych w amerykańskiej strategii obronnej. Założenia opracowane przez DoD, choć związane z polityką bieżącej administracji, zostaną utrzymane po listopadowych wyborach prezydenckich niezależnie od ich wyniku. Ewentualne zmiany mogą zostać wprowadzone przez kolejną administrację dopiero po opublikowaniu nowych nadrzędnych dokumentów, jak NSS i NDS.

W najbliższych latach podkreślone w DSS zacieśnienie współpracy kosmicznej może zwiększyć jej znaczenie w relacjach wojskowych z sojusznikami. Stany Zjednoczone mogą starać się silniej wpływać na debatę w NATO (w listopadzie ub.r. Sojusz uznał kosmos za domenę operacyjną i przyjął pierwszą politykę kosmiczną), nakłaniając do podjęcia przez państwa członkowskie inwestycji skutkujących silniejszym zaangażowaniem w kosmosie, co w konsekwencji ułatwi ukierunkowanie debaty ku większemu zainteresowaniu Sojuszu w tej dziedzinie. Jednocześnie prawdopodobne jest poszerzenie współpracy z Europejską Agencją Kosmiczną o kwestie bezpieczeństwa kosmicznego bądź nawiązanie jej z samą UE (np. w ramach Europejskiej Agencji Obrony).

Polska, która m.in. podpisała porozumienie o woli współpracy z NASA w zakresie eksploracji kosmosu oraz z Dowództwem Strategicznym o wymianie danych dotyczących zdarzeń w kosmosie (kompetencje te przejęło SPACECOM), ma dzięki temu możliwość pogłębienia współpracy z USA, szczególnie wymiany doświadczeń i praktyk w obszarze ochrony zdolności kosmicznych. Podstawę do rozmów dwustronnych w tym zakresie stanowią zapisy w DSS dotyczące współpracy międzynarodowej. Dla Polski zdobycie takiej wiedzy jest istotne ze względu na plany uzyskania dostępu do infrastruktury satelitarnej umożliwiającej zaspokojenie potrzeb sił zbrojnych i agencji wywiadowczych RP, zapisane jako jeden z celów Polskiej Strategii Kosmicznej i uwzględnione w programie „Obserwator” Planu Modernizacji Technicznej sił zbrojnych RP na lata 2021–2035. Współpraca ta może stanowić jeden z priorytetowych obszarów działań powołanego w maju br. pełnomocnika MON ds. przestrzeni kosmicznej. Znacznie bardziej zaawansowaną współpracę bieżącą stworzyłoby wysłanie oficera łącznikowego przy SPACECOM, na co zdecydowały się już Wielka Brytania, Niemcy i Francja.